

Sygn. akt II PK 284/11

POSTANOWIENIE

Dnia 23 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa A. M.

przeciwko KGHM C. Spółce z o.o.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 marca 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 28 czerwca 2011 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację A. M. od wyroku z dnia 7 marca 2011 r. Sądu Rejonowego, którym oddalono jego powództwo przeciwko KGHM C. Spółce z o.o. o ustalenie istnienia stosunku pracy.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił: I. naruszenie prawa materialnego, a to: 1) art. 87 w związku z art. 88 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., polegające na jego wadliwej wykładni i zastosowaniu wyrażających się pominięciem - przy ocenie bezprawności zagrożenia przez pozwanego wobec powoda zawiadomieniem prokuratury o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa - celu, dla jakiego zagrożenie to pozwany powołał wobec powoda, mimo że zagrożenie to *in casu* nie zmierzało do osiągnięcia celów jakie przyświecają uprawnieniu do zgłoszenia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, a obliczone

było jedynie na niedozwolone wpłynięcie na decyzję powoda i kształt jego oświadczenia woli; 2) art. 87 w związku z art. 88 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., polegające na jego błędnym niezastosowaniu, mimo ustalenia wykorzystania przez pozwanego wobec powoda - celem uzyskania od powoda zgody na rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron - perswazji w postaci zagrożenia skierowaniem przez pozwaną Spółkę przeciwko powodowi zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, jako alternatywy dla niepodpisania przez powoda przygotowanego przez pozwaną porozumienia o rozwiązaniu stosunku pracy; 3) art. 8 k.p., polegające na jego niewłaściwej wykładni i zastosowaniu, poprzez niezasadne uznanie dopuszczalności zastosowania instytucji nadużycia prawa dla uchylenia skutków nieważności czynności prawnej, w szczególności na niekorzyść pracownika w sprawie ze stosunku prawa pracy; 4) art. 8 k.p., polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu i przyjęciu nadużycia przez powoda jego podmiotowego prawa do żądania ustalenia nieważności rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron, mimo zawinionego i umyślnego działania pozwanego pracodawcy powodującego groźbę bezprawną, pod wpływem której pracownik złożył nieważne oświadczenie woli, podczas gdy im cięższe jest naruszenie zasad współżycia społecznego, im większy jest stopień złej woli, im bardziej oczywiste lekceważenie prawa i (zasad) współżycia społecznego, w szczególności poprzez *in casu* zawinione i umyślne działanie pracodawcy, tym bardziej zdecydowana musi być reakcja przeciwko naruszającemu zasady współżycia pracodawcy, a nie przeciwko ofierze tych naruszeń; II. naruszenie przepisów prawa procesowego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 3 k.p.c., wyrażającego się bezpodstawnym zwolnieniem strony pozwanej z ciężaru udowodnienia istnienia po jej stronie uprawnienia do grożenia powodowi spowodowaniem wobec niego postępowania karnego, podczas gdy uznać należy, że uprawnienie takie wymagało niezależnego procesowego udowodnienia oraz wykazania realności jego źródeł, także poprzez wykazanie uprawnionego celu zagrożenia powodowi spowodowaniem wobec niego postępowania karnego przez pozwanego pracodawcę.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie - w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 398¹⁶ k.p.c. - o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez ustalenie, że pozwaną łączy z powodem stosunek pracy nawiązany na podstawie umowy z dnia 15 listopada 1988 r.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący umotywował: I. występowaniem istotnych zagadnień prawnych tak natury materialnoprawnej jak i procesowej, a mianowicie: 1) na tle art. 87 k.c. jednoznacznego rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy wymaga ocena niedopuszczalności grożenia pracownikowi przez pracodawcę złożeniem zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez pracownika jako środka perswazji zmierzającego do osiągnięcia przez pracodawcę korzystnego dla pracodawcy oświadczenia woli pracownika (w tym zakresie skarżący wskazał na precedensowy charakter przedstawionego zagadnienia); 2) konieczność zajęcia stanowiska w kwestii koncentrującej się wokół oceny czy istnienie uprawnienia do zagrożenia pracownikowi przez pracodawcę spowodowaniem postępowania karnego wobec pracownika „wymaga przez grożącego udowodnienia takiego uprawnienia” w procesie o ustalenie działania pracownika pod wpływem groźby bezprawnej; II. oczywistą zasadnością skargi „w zakresie kształtowania przekonania Sądu Okręgowego o braku bezprawności zagrożenia przez pozwanego pracodawcę wobec powoda złożeniem zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez powoda przestępstwa jako alternatywy dla braku podpisania przez powoda przygotowanego przez pracodawcę dokumentu rozwiązania umowy o pracę za porozumieniem stron z pominięciem celu, dla którego zagrożenie to pozwany powołał wobec powoda oraz w zakresie pozbawienia powoda ochrony prawnej wskutek przypisania mu przez Sąd Okręgowy nadużycia jego prawa podmiotowego”, a mianowicie: 1) z uwagi na wadliwą wykładnię art. 87 k.c., co powoduje oczywistość zarzutów i wniosków skargi, gdyż „ocena czy bezprawne jest zagrożenie komukolwiek złożeniem zawiadomienia o popełnieniu przez niego rzekomego przestępstwa bez uwzględnienia celu w jakim zagrożenie to zostało sformułowane, nie daje pełnego obrazu działania grożącego w kontekście jego

bezprawności”; 2) z uwagi na przyjęcie, że roszczenie powoda - jako stanowiące nadużycie prawa podmiotowego - sprzeciwia się zasadom współżycia społecznego (art. 8 k.p.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Jest tak dlatego, że o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, iż jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania koniecznej jest wykazanie kwalifikowanej podstawy naruszenia konkretnych i powołanych w podstawach kasacyjnych przepisów prawa materialnego lub procesowego widocznej przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez wdawania się w pogłębioną analizę prawną.

Skarżący nie wykazał istnienia tak rozumianej oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, gdyż po pierwsze - jego twierdzenie o oczywistej zasadności skargi z uwagi na obrazę art. 87 k.c. pozostaje w sprzeczności już tylko z jednoczesnym powołaniem się przez skarżącego na występowanie na tle tego przepisu zagadnień prawnych i wątpliwości interpretacyjnych o charakterze - w jego ocenie - tak istotnym, że wymagającym zaangażowania Sądu Najwyższego, a po drugie - w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że kwestia prawidłowego zastosowania przepisów zawierających klauzule generalne (art. 5 k.c., art. 8 k.p.) nie może być uznana za argument wskazujący na oczywistą zasadność skargi

kasacyjnej, gdyż przepisy te mają z natury charakter niedookreślony i ich zastosowanie jest ściśle uzależnione od konkretnych okoliczności faktycznych (por. np. postanowienia z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 5 lutego 2008 r., II PK 290/07, LEX nr 837058 i orzeczenia w nim powołane oraz z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 252/08, LEX nr 736733).

Zagadnieniem prawnym jest zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem "prawnym" oraz czy jest to zagadnienie "istotne" (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004, nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004, nr 7-8, s. 51). Z kolei odwołanie się do przesłanki istnienia potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151 i z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). W myśl utrwalonego orzecznictwa, nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Ponadto rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego lub wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skarżącego skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które

można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Kwestia istnienia zagadnienia prawnego natury procesowej uchyła się spod oceny Sądu Najwyższego dokonywanej na etapie przesądu, gdyż skarżący nie wskazuje przepisów prawa, na tle których formułowane przez niego wątpliwości miałyby się wyłaniać. Wbrew twierdzeniom skarżącego, zaprezentowane przez niego wątpliwości wyłaniające się w stosunkach pracy na tle art. 87 k.c. zostały rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Między innymi w wyroku z dnia 17 lutego 2004 r., I PK 253/03 (LEX nr 602403) - ze szczegółowym powołaniem się na wcześniejsze orzecznictwo - wprost wskazano, że wówczas, gdy działanie na szkodę pracodawcy może być zakwalifikowane jako przestępstwo, zawiadomienie o nim odpowiednich organów jest obowiązkiem wynikającym z przepisów Kodeksu postępowania karnego, a więc tym bardziej stanowi prawo pracodawcy i uprzedzenie pracownika o możliwości zawiadomienia o takim przestępstwie stosownych organów nie może być ocenione jako groźba bezprawna. Potwierdza to również stanowisko wyrażone w przywołanym przez skarżącego wyroku z dnia 5 grudnia 2002 r., I PKN 582/01 (LEX nr 77398), w której powódka nie poddała się cenzurze złożenia na nią doniesienia do organów ścigania, pomimo tego, że do momentu udowodnienia czynu w postępowaniu karnym korzystałaby z domniemania niewinności, a w razie rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia korzystałaby z prawa odwołania się do sądu pracy, w postępowaniu przed którym ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych musiałoby jej zostać udowodnione. Sąd Najwyższy uznał, że skoro powódka nie chciała się poddać postępowaniom mogącym oczyścić ją z podejrzeń popełnienia czynu karalnego, to wybrała dla siebie najkorzystniejsze wyjście z sytuacji w postaci rozwiązania umowy o pracę na mocy porozumienia stron, tworząc domniemanie popełnienia czynu karalnego.

Z niekwestionowanych ustaleń wynika, że powód bez wiedzy rozmówców nagrywał rozmowy ze współpracownikami, przełożonymi i kontrahentami strony pozwanej, a z zaproponowanych mu w takiej sytuacji przez pracodawcę trzech

sposób rozwiązania stosunku pracy, tj. za wypowiedzeniem, bez wypowiedzenia i na mocy porozumienia stron, wybrał ten ostatni.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.